

Rozdział 2

ODDZIELENIE I POJEDNANIE

I. Geneza oddzielenia

1. Szerzenie się jest fundamentalnym aspektem Boga, który dał On Swemu Synowi.
²W akcie stworzenia Bóg rozszerzył Się na Swoje stworzenia i przepoił je tą samą miłującą Wolą tworzenia. ³Zostałeś nie tylko w pełni stworzony, lecz stworzono cię również doskonałym. ⁴Nie ma w tobie pustki. ⁵Z powodu twego podobieństwa do Stwórcy jesteś twórczy. ⁶Żadne dziecię Boże nie może tej zdolności utracić, gdyż jest nieodłączna od tego, czym ono samo jest, lecz projektując, może się nią niewłaściwie posługiwać. ⁷Niewłaściwe posługiwanie się szerzeniem, czyli projekcja, występuje wówczas, gdy wierzysz, że istnieje w tobie jakaś pustka lub brak i że możesz je wypełnić własnymi ideami zamiast prawdą. ⁸Na proces ten składają się następujące kroki:
 - ⁹Po pierwsze, wierzysz, że twój umysł może zmienić to, co Bóg stworzył.
 - ¹⁰Po drugie, wierzysz, że możesz uczynić to, co doskonale, niedoskonałym lub mającym braki.
 - ¹¹Po trzecie, wierzysz, że możesz wypaczyć stworzenia Boże, włącznie z sobą samym.
 - ¹²Po czwarte, wierzysz, że możesz sam się stworzyć i że kierunek tego tworzenia zależy od ciebie.
2. Te pokrewne wypaczenia przedstawiają obraz tego, co faktycznie nastąpiło podczas oddzielenia lub „zbożenia w lęk”. ²Nic z tego nie istniało przed oddzieleniem ani faktycznie nie istnieje teraz. ³Wszystko, co Bóg stworzył, jest takie jak On. ⁴Szerzenie takie, jakim podejmuje je Bóg, przypomina wewnętrzną promiennność, którą dzieci Ojca po Nim dziedziczą. ⁵Jej prawdziwe źródło jest wewnętrzne. ⁶Jest to równie prawdziwe w odniesieniu do Syna jak i do Ojca. ⁷W tym sensie stworzenie obejmuje zarówno stworzenie Syna przez Boga, jak i stworzenia Syna, gdy jego umysł zostanie uzdrowiony.⁸ Wymaga to obdarzenia Syna przez Boga wolną wolą, gdyż całe miłujące tworzenie jest dobrowolnie dawane w jednej ciągłej linii, w której wszystkie aspekty należą do jednego porządku.
3. Ogród Edenu, czyli stan przed oddzieleniem, był stanem umysłu, w którym nic nie

było potrzebne. ²Gdy Adam słuchał „kłamstw węża”, wszystko, co usłyszał, było nieprawdą. ³Nie musisz trwać w wierze w to, co nie jest prawdziwe, chyba że tak postanowisz. ⁴Wszystko to może dosłownie w mgnieniu oka zniknąć, bo jest po prostu błędnym postrzeganiem. ⁵To, co widzisz w snach, zdaje się bardzo rzeczywiste. ⁶Biblia mówi jednak, że Adam pogrążył się w głębokim śnie i nigdzie nie ma wzmianki o jego przebudzeniu. ⁷Świat nie doświadczył jeszcze żadnego powszechnego przebudzenia czy odrodzenia. ⁸Takie odrodzenie nie będzie możliwe, dopóki będziesz trwał przy projekcji lub wadliwym tworzeniu. ⁹Nadal jednak jest w tobie, aby szerzyć się tak, jak Bóg rozszerzył Swego Ducha na ciebie. ¹⁰W rzeczywistości jest to twoim jedynym wyborem, gdyż twoja wolna wola została ci dana, żebyś miał radość z tworzenia tego, co doskonałe.

4. Cały lęk można ostatecznie zredukować do podstawowego błędu postrzegania, że masz zdolność uzurpacji mocy Boskiej. ²Oczywiście ani nie jesteś, ani nie byłeś zdolny tego uczynić. ³Oto prawdziwa podstawa twojej ucieczki przed lękiem. ⁴Dokonuje się ona poprzez twoje przyjęcie Pojednania pozwalające ci uświadomić sobie, że twoje błędy nigdy naprawdę nie wystąpiły. ⁵Dopiero po pogrążeniu się w głębokim śnie Adam mógł doświadczać koszmarów. ⁶Jeżeli nagle - gdy komuś śni się zastraszający sen - zostanie włączone światło, to może on początkowo samo światło interpretować jako część swego marzenia sennego i się go złąknąć. ⁷Jednak, gdy się przebudzi, prawidłowo postrzeże światło jako wyzwolenie z marzenia sennego, którego nie będzie już dłużej podnosił do rangi rzeczywistości. ⁸Wyzwolenie to nie zależy od złudzeń. ⁹Poznanie, które oświeca, nie tylko cię wyzwala, lecz również jasno ci ukazuje, że *jesteś* wyzwolony.
5. Dla cudu nie jest istotne, w jakie kłamstwa wierzysz, gdyż każde z nich może równie łatwo uzdrowić. ²Nie rozróżnia błędnych spostrzeżeń. ³Jego jedynym zadaniem jest odróżnienie prawdy od błędu. ⁴Może się zdawać, że pewne cuda są ważniejsze od innych. ⁵Pamiętaj jednak pierwszą zasadę tego kursu - nie ma porządku trudności w cudach. ⁶W rzeczywistości żadne wyrazy braku miłości nie mają na ciebie absolutnie żadnego wpływu. ⁷Mogą one być zarówno twoimi brakami miłości, jak i brakami miłości innych - okazywanymi przez ciebie innym lub przez innych tobie. ⁸Pokój jest twoim *wewnętrznym* atrybutem. ⁹Nie możesz go znaleźć na zewnątrz. ¹⁰Choroba jest pewną formą szukania na zewnątrz. Zdrowie jest wewnętrznym pokojem. ¹²Umożliwia ci on pozostanie niewzruszonym w obliczu braku miłości z zewnątrz, twoje przyjęcie cudów czyni cię zaś zdolnym do korygowania stanów wywodzących się z braku miłości ze strony innych.